



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(545)**

55. posiedzenie  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej  
w dniu 3 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych.
2. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2003 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów; Administracja publiczna; Rozwój regionalny; Wyznania religijne; Urząd Zamówień Publicznych; Urząd Służby Cywilnej; Rządowe Centrum Legislacji; Regionalne izby obrachunkowe; Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; Samorządowe kolegia odwoławcze ogółem; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planu finansowego Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbyszko Piwoński)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Poprzednim razem nie powiedziałem „Zamykam posiedzenie”, ale teraz otwieram kolejne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Jedno już bowiem skończyliśmy, takie bardziej okazjonalne, związane z pobytem naszych partnerów z rady federacji. Teraz mamy do rozpatrzenia projekt nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych.

Serdecznie witam pana prezesa Dzierżanowskiego i jego współpracowników.

Jest to niewielki projekt, zmierzający do zapewnienia pewnej klarowności, jawności działania.

Bardzo proszę, Panie Prezesie, o przedstawienie tego dokumentu. Później poproszę tradycyjnie pana mecenasa i podyskutujemy.

Bardzo proszę.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W zasadzie nic dodać, nic ująć do tego, co powiedział pan przewodniczący. Projekt jest rzeczywiście niewielki. Zgodnie z tym, co napisało Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu, w jakimś sensie funkcjonuje on już w praktyce, dzięki dużej ilości dobrej woli zamawiających. Mianowicie ustawa o dostępie do informacji publicznej pozwalała ujawniać treści umów o zamówienia publiczne.

Kształt ustawy o zamówieniach publicznych zmierza sukcesywnie, choć powoli, w stronę pewnej kompleksowej, kodeksowej wręcz, regulacji, a dobrze jest, jeżeli w takich regulacjach problematyka jest obejmowana całościowo. Nawet jeżeli jest to powtórzenie pewnych przepisów z innych aktów prawnych, to trzeba też wziąć pod uwagę bardzo szerokie stosowanie tej ustawy. Trudno jest wymagać od wszystkich pełnej znajomości prawa, znacznie łatwiej wymagać znajomości ustawy o zamówieniach publicznych.

Dlatego też, w naszym przekonaniu, kierunek jawności jest zawsze słuszny i takie rozwiązania rząd zawsze popiera – takie właśnie było stanowisko rządu wobec tego projektu. Uważamy, że jest to regulacja, którą po prostu warto przyjąć, bo dzięki niej bardziej czytelne będą zasady dostępności do informacji w sprawie zamówień publicznych. Ustawa jest jeszcze w jakimś sensie uzupełniona w projekcie rządowym, który

---

będzie przedmiotem obrad komitetu Rady Ministrów. Jest tam mianowicie mowa o dostępie do dokumentów w trakcie i po zakończeniu postępowania przetargowego. Oba te projekty ułożą się więc w jedną logiczną całość, kiedy już wejdą w życie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Była mowa o dużej ilości dobrej woli – gdyby dało się ją zmierzyć jakąś miarą, to być może nie byłoby to potrzebne.

Pan mecenas, bardzo proszę.

**Starszy Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący! Panie Prezesie! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo! Zdaniem Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu, ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów miałby ewentualnie wątpliwości, pytania, uwagi?

Proszę bardzo, pan senator Zychowicz.

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Ja zgadzam się z ostatnim ustępem w opinii prawnej naszego biura. Treść tej opinii zaaprobował również pan prezes. Ale jak wszyscy zgodnie stwierdziliśmy i jak to podkreślił również pan przewodniczący, jedynie dobra wola jest tutaj takim czynnikiem, który może sprawić, iż ta ustawa o dostępie do informacji publicznej będzie, powiedziałbym, konsumowana przy okazji ustawy o zamówieniach publicznych, a to dla przejrzystości życia publicznego trochę za mało. Uważam, więc że jest to dobra ustawa. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, nawiążę do tego, co się działo nie tak dawno w Senacie, gdy pojawiła się ustawa zmieniająca tę ustawę. Mam zatem pytanie do pana prezesa: jak wygląda ewentualna praca nad taką szerszą zmianą ustawy o zamówieniach publicz-

nych? Mamy doświadczenia już z paru lat obowiązywania tej ustawy, jedne są dobre, inne mniej dobre. Prosiłbym w związku z tym o parę uwag w tej materii.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Bardzo proszę.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Oczywiście, z ustawą o zamówieniach publicznych, jak z każdym aktem prawnym, mamy doświadczenia i lepsze, i gorsze. Faktem jest jednak, że właśnie rozpoczęły się – a właściwie są już w poważnym stadium zaawansowania na szczeblu rządu – prace nad większą niż ta nowelizacją ustawy o zamówieniach publicznych. Jest to w dalszym ciągu tylko wstęp do kompleksowego uregulowania na nowo – nie ukrywam tego i nie omieszkam o tym powiedzieć – problematyki dotyczącej zamówień publicznych w Polsce.

Ustawa, która dzisiaj obowiązuje, jest aktem wielokrotnie zmienianym i bardzo nieczytelnym, co już samo w sobie nie sprzyja przejrzystości przepisów. W związku z tym w pracach rządu, które właśnie trwają, podjęte zostały problemy rzeczywiście najistotniejsze. Chodzi mianowicie o usunięcie niektórych niespójności, a właściwie, mamy nadzieję, wszystkich niespójności legislacyjnych, wszystkich, które da się usunąć. Dotyczy to właśnie uregulowania problemu przejrzystości i, niestety, problemu zagrożenia korupcją w niektórych dziedzinach.

Podkreślam, że wymieniłem tylko to, co jest najpilniejsze. Decyzją Rady Ministrów do czerwca przyszłego roku, czyli w ciągu najbliższego pół roku, ma powstać zupełnie nowy projekt ustawy o zamówieniach publicznych. Nowy, nie znaczy zupełnie inny od tego, który jest teraz, bo dobrych rzeczy zmieniać nie należy. Ale na pewno będzie bardziej czytelny, będzie w nim zwrócona większa uwaga na przejrzystość, ale również na odbiurokratyzowanie i zostawienie pewnej swobody zamawiającym. Projekt ma być przyjazny dla obu stron procesu, także dla ubiegających się o zamówienie publiczne.

Projekt rządowy, o ile dobrze wiem, od dzisiaj wisi na stronach internetowych – przepraszam za ten kolokwializm – Urzędu Zamówień Publicznych, czyli jest publicznie dostępny. Jeżeli nie, to oczywiście w każdej chwili na żądanie komisji możemy go w takim kształcie, jaki ma dzisiaj, udostępnić. Projekt ten będzie jutro przedmiotem obrad komitetu Rady Ministrów. Myślę, że wtedy będziemy już bardzo blisko wersji uzgodnionej przez rząd, która zostanie przekazana do Sejmu.

Jeżeli panowie senatorowie zyczą sobie, żebym powiedział troszkę więcej na temat tego projektu, to bardzo proszę, jeśli nie, to oczywiście odeślemy do dokumentu.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Czyli należy rozumieć, że w krótkim czasie otrzymamy ten projekt już w postaci propozycji rządu, tak?)*

Mam taką nadzieję, Panie Przewodniczący. Jeżeli wszystko na najbliższym posiedzeniu komitetu potoczy się zgodnie z naszymi przewidywaniami, to jest szansa, że w przyszłym tygodniu, najpóźniej za dwa tygodnie, projektem zajmie się Rada Ministrów, a potem zostanie on przesłany do marszałka Sejmu.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję bardzo.

Czy mają państwo jeszcze jakieś pytania czy wątpliwości do tej wypowiedzi?

Jeśli nie, to proponuję, żebyśmy zaopiniowali ten projekt zgodnie z wypowiedziami pań i panów senatorów, z intencjami autorów tej nowelizacji i opinią Biura Legislacyjnego. Proponuję więc, żebyśmy przyjęli ten dokument bez poprawek.

Czy jest jakaś inna propozycja? Nie ma.

A zatem poddaję projekt pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego projektu?

*(Głos z sali: Wszyscy za.)*

Jesteśmy świadomi, że to unormowanie zwiększa jedynie tę przejrzystość działania, która jest tutaj niezbędna. Tak to traktujemy.

Dziękujemy, Panie Prezesie.

Sprawozdawcą będzie – patrzę, kto z państwa senatorów dawno nie trudził się sprawozdaniami – pan senator Gołębiewski. Rozumiem, że propozycja została przyjęta.

Dziękuję, na tym kończymy tę część posiedzenia.

Przechodzimy do najważniejszego zadania na dzisiaj, jakim jest zaopiniowanie projektów budżetu – mówię w liczbie mnogiej, jako że dotyczy to wielu instytucji, które były przedmiotem zainteresowania naszej komisji.

Witam nowych gości, choć już wcześniej przybyłych: pana dyrektora Atłasa, który towarzyszy nam od początku, kiedy zaczęliśmy rozmawiać, pana Kurowskiego... Przepraszam, ale nie chciałbym zniekształcać nazwisk, dlatego ogólnie już witam pozostałych państwa, którzy będą uczestniczyli w posiedzeniu i podpowiadali nam wtedy, kiedy będziemy formułowali pewne sugestie.

Chciałbym zaproponować takie procedowanie: z uwagi na to, że mieliśmy sporo jednostek, których budżety przeglądaliśmy, i że niektóre nie budziły wątpliwości, uważam, że nie ma potrzeby, żebyśmy do tego wracali. Było też kilka kwestii, które zostały wtedy zasygnalizowane, dlatego chciałbym, żebyśmy od razu się do nich odnieśli, do tych wątpliwości, które wtedy zostały zasygnalizowane, między innymi również w odniesieniu do Urzędu Zamówień Publicznych.

Zacząlibyśmy chyba od budżetu kancelarii. Tam pojawił się pierwszy problem, który był jednocześnie przedmiotem obrad naszej komisji regulaminowej.

Patrzę na pana senatora Spychalskiego, który akurat kierował obradami komisji regulaminowej, gdzie został sformułowany konkretny wniosek. Mam na myśli Krajową Szkołę Administracji Publicznej. Gdybym mógł poprosić o dwa zdania... Będę chciał zasugerować, żebyśmy w podobny sposób odnieśli się do tego również i w naszej ocenie.

Proszę bardzo, pan senator Spychalski.

*(Senator Andrzej Spychalski: To znaczy, nie wiem, czy mam w tej chwili tylko zreferować sprawę dotyczące tej szkoły publicznej, czy w ogóle sprawę kancelarii...)*

Nie, nie, już nie będziemy o tym mówili. Teraz powiemy tylko o tym, co zasygnalizowaliśmy, co wymaga naszego ustosunkowania się. Do spraw, które nie są przedmiotem naszego zainteresowania, nie będziemy wracali. Tak się umówiliśmy. W tej chwili przedmiotem naszego zainteresowania i wątpliwości była właśnie ta szkoła, proponuję więc, żebyśmy się do tego ograniczyli.

### **Senator Andrzej Spychalski:**

To znaczy w trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji regulaminowej także została wyrażona troska związana z tym, że Krajowej Szkole Administracji Publicznej zostały odebrane pieniądze. W związku z tym komisja stanęła na stanowisku, żeby w swojej opinii wyrazić pogląd, że te środki należałoby przywrócić. Zostały podjęte pewne działania o charakterze legislacyjnym i powstała propozycja, żeby stamtąd, gdzie skierowano te środki, z powrotem je zabrać.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Odwrócić to, co zostało...)*

Odwrócić to, co zostało zdecydowane, a więc praktycznie zabrać je z budżetu Komendy Głównej Straży Pożarnej.

Wywołało to dość ostrą polemikę, bo straż autentycznie potrzebuje znacznego wsparcia finansowego. Obecny na tym spotkaniu minister Wagner – zresztą inne propozycje też dotyczyły tego, żeby odwrócić zmiany dokonane na korzyść straży pożarnej – stwierdził, że znajdują się w budżecie rozwiązania, o których będzie mówił na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Pozwolą one zwiększyć środki przeznaczone dla Straży Pożarnej.

Tak więc konkretnie w tej poprawce jest zapis, że w załącznikach nr 2 i 9 w części 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów” w rozdziale 75065 „Krajowa Szkoła Administracji Publicznej” zwiększa się dotację i subwencję o kwotę 1 miliona zł, a w załączniku nr 2 w części 42 „Sprawy wewnętrzne” w rozdziale 75409 „Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej” zmniejsza się wydatki majątkowe o kwotę również 1 miliona zł. Taki jest konkretny zapis w tej kwestii.

Kolejna sprawa, która była przedmiotem rozmów w komisji, pojawiła się nawet z trochę większą mocą. Chodzi o próbę przywrócenia pieniędzy w wysokości 100 tysięcy zł na Radę do spraw Uchodźców. To jest niewielka kwota, ale podczas prac komisji z dużą mocą przedstawiono i argumentowano, że brak tych środków może po prostu sparaliżować działalność tej rady w trakcie całego roku. W tej sprawie też jest konkretna propozycja, podobna do tamtej, polegająca na zabranii tych pieniędzy z powrotem ze środków dla Straży Pożarnej.

Pojawiły się jeszcze dwa problemy, jeżeli chodzi o kancelarię. Pierwszy, który próbowaliśmy podjąć, ale pan przewodniczący uznał, że nie powinien być omawiany, dotyczy samolotów i środków transportu specjalnego. Stamtąd także zabrano 12 milionów zł. I tu jest konkretna propozycja, także uargumentowana przez ministra Wagnera. Chodzi o to, że jeżeli w tej pozycji budżetowej kwota 42 milionów zł jako minimum nie zostanie utrzymana, to po prostu nie zostanie spełniony podstawowy warunek dalszego prowadzenia rozmów, które zostały podjęte z firmami dysponującymi środkami transportu, żeby sfinalizować kontrakt na cztery samoloty. Ten przypadek jest niezwykle drastyczny. Zostały w tej sprawie przedstawione fragmenty opinii jednostek utrzymania ruchu tych samolotów. Wskazują one, że już nawet w trakcie lotów łopatkki wirnikowe ulegają ułamaniu i grozi to bezpośrednim niebezpieczeństwem dla osób użytkujących te środki transportu.

Już tylko informacyjnie chcę powiedzieć, że w tej kwestii został sporządzony zapis w celu pochylenia się nad tym tematem przez komisję finansów i budżetu. Chodzi o to, żeby te zabrane 12 milionów zł na ten cel przywrócić. I wreszcie kancelaria zrezygnowałaby – gdyby te 12 milionów zł na środki transportowe zostało przywrócone – z dopominania się o środki na remonty kapitalne i modernizację pomieszczeń Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, zwłaszcza pomieszczeń po Biurze Bezpieczeństwa Narodowego.

Chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć, bo myślę, że w tym gronie powinniśmy o tym wspomnieć. Otóż pojawił się pewien niesmak, bo na tle generalnej oceny konstrukcji ubiegłorocznego budżetu wykonanie tego budżetu zaczyna budzić poważne wątpliwości w związku ze sprawą, która została bardzo ostro opisana w „Rzeczypospolitej”. Mianowicie poprzednia ekipa wynajęła willę od BRE Banku Rozwoju Eksportu, po czym rozwiązała umowę. W wyniku trwającego dłuższy czas procesu doszło do tego, że kancelaria na mocy wyroku sądowego musiała zapłacić 25 milionów zł odszkodowania. Miało to posmak skandalu, sądząc po pewnych reakcjach i opiniach, które do mnie docierały. To oczywiście nie ma związku z obecnym budżetem, ale jest pewnym tłem w sprawie wykonania budżetu ubiegłorocznego.

To tyle. Dziękuję.

### **Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Myślę, że ten ostatni wątek, o którym mówił pan senator, pojawi się, ale w naszej debacie generalnej. Myśmy nie zajmowali się sprawą zakupu samolotów, bo to akurat nie było przedmiotem zainteresowania naszej komisji. Tylko dlatego. To nie oznacza, że negowaliśmy taką potrzebę, po prostu nie był to właściwy przedmiot naszego zainteresowania.

Jeśli zaś chodzi o dwie pierwsze kwestie, które zostały poruszone, a mianowicie sprawę szkoły, jak również przywrócenia tej niewielkiej kwoty na funkcjonowanie rady, to są to ważne kwestie, do których chciałbym teraz wrócić. W stosunku do obydwu swoje propozycje przedłożyła komisja regulaminowa i stąd właśnie pytanie do członków komisji: jak się do tego ustosunkujemy? Czy poprzemy to stanowisko?

Po rozstrzygnięciu tej kwestii będę miał jeszcze jedną propozycję dotyczącą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ale potraktujemy ją odrębnie.

Proszę bardzo, pan dyrektor Atlas.

### **Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wprawdzie nie mam upoważnienia do reprezentowania rządu, ale jestem upoważniony do udzielenia wszelkich wyjaśnień. W tym, co powiedział pan senator odnośnie do części 16. i zawartego w niej rozdziału dotyczącego Krajowej Szkoły Administracji Publicznej – my, jako departament, monitorujemy wszystkie zmiany, jakie zaszły w stosunku do przedłożenia rządowego – pewne rzeczy ze sobą nie współgrają, można powiedzieć. Z tego, co dzisiaj usłyszałem o tym, co ustaliła komisja regulaminowa, według mojego rozeznania wynika, że 1 milion zł, który został zabrany z kwoty zawartej w rozdziale 75065, został następnie przeznaczony na straż. A tymczasem to były zmiany dokonywane przez sejmową Komisję Finansów Publicznych, która zbierała wszystkie pojedyncze okruchy do jednego woreczka. Z tego woreczka powstały dwa wydatki: zwiększenie o 350 milionów zł dodatków mieszkaniowych i zwiększenie rezerwy celowej w poz. 11, gdzie są środki na program budowy sieci światłowodowej, dawniej pod nazwą „Pionier”, potem ta nazwa została wycofana.



W każdym razie nie mogę potwierdzić, że ten 1 milion zł, który został zabrany szkole, trafił do Państwowej Straży Pożarnej. W związku z tym, moim zdaniem, wniosek o przywrócenie pierwotnej propozycji nie może odbyć się kosztem Państwowej Straży Pożarnej. Faktycznie, był taki wniosek, pana posła Zagórskiego, ale nie uzyskał wtedy poparcia większości na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Wyniki głosowania w Komisji Finansów Publicznych nad wnioskiem pani poseł Aldony Michalak, który polegał na tym, że zabieramy środki KSAP, po czym zbieramy te okruchy na jakieś inne wydatki, były następujące: 22 głosy za, 9 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Z kolei ten drugi wniosek, o środki dla Straży Pożarnej, nie przeszedł. W Sejmie było głosowanie nad obydwoma wnioskami. Ten wniosek, który zabiera środki kancelarii, w domyśle Krajowej Szkole Administracji Publicznej, chodzi o ten 1 milion zł, został jakby złożony jako wniosek mniejszości czy kontrwniosek, żeby odbudować ten budżet. Nie uzyskał on jednak większości: było 66 głosów za, a 320 – przeciw, z tego co pamiętam.

Taka jest zatem moja konstatacja, że źródłem finansowania nie powinna być według mnie Państwowa Straż Pożarna.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak, dziękuję bardzo. To dotyczy tej jednej uwagi, że my przywracamy wcześniejszy stan... Bo tak niestety...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, rządowy.

**Senator Andrzej Spychalski:**

Panie Przewodniczący, ja muszę powiedzieć, że na etapie rozpatrywania tego przez komisję trudno nam było umiejscowić ostateczne decyzje procedowania sejmowego. Biuro Legislacyjne, które to badało, stwierdziło, że te pieniądze prawdopodobnie tam poszły. Może pani nam to wyjaśni.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Jeżeli można...)*

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

W komisji regulaminowej padło takie sformułowanie ze strony przedstawicieli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, iż prawdopodobnie ten 1 milion zł poszedł na Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Opierając się na tej informacji, próbowaliśmy znaleźć dokładne miejsce, w którym znajdują się te środki. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy w budżecie umiejscowiony jest w ramach środków Komendy Głównej Straży Pożarnej, w związku z czym tam umiejscowiliśmy te pieniądze. Ale to nie jest

tak, że sami dokonaliśmy jakiejś weryfikacji tego źródła. Próbowaliśmy to znaleźć, opierając się po prostu na informacjach, które uzyskaliśmy od kancelarii.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję Pani.

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Chciałbym się odnieść do dwóch kwestii, które się wiążą z pracami naszej komisji. Uważam, że przywrócenie środków przewidzianych w przedłożeniu rządowym dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej jest ze wszelkich miar wskazane. Przypomnę państwu, że w czasie dyskusji była mowa o tym, że przedłożenie, które sama uczelnia składała, przewidywało znacznie wyższe środki, a w tej chwili, gdybyśmy zastosowali to zmniejszenie, nastąpiłaby redukcja aż o 10% w stosunku do środków przewidzianych na rok 2002. Taką mam wiedzę.

Przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia komisji, zdobyłem informację, Panie Przewodniczący, że pani poseł Aldona Michalak rzeczywiście zbierała pieniądze na cel, który się nazywa „Program rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacja sieci światłowodowej”. To jest w części 83, jak pan dyrektor był uprzejmy powiedzieć. Myślę, że to jest jednak to właściwe źródło, z którego należałoby przywrócić środki na Krajową Szkołę Administracji Publicznej. Dodam tylko, że rząd pana premiera Millera, przygotowując kraj do wejścia w struktury Unii Europejskiej, nałożył na tę uczelnię pewne zadania. Jest to cały program szkolenia kadr w dziedzinach związanych z prawem i polityką Unii Europejskiej. Mówiliśmy już o tym, więc nie chcę rozwijać tego tematu.

I druga kwestia, dotycząca owych 100 tysięcy zł. Uznaję ją również za w pełni zasadną. Strona polska przyjmuje pewne zadania w tej materii, więc to zmniejszenie uważam za niecelowe. Nie wiem, jakie z kolei było źródło tych 100 tysięcy zł, sądzę jednak, że to powinno być tak rozstrzygnięte, jak zaproponował pan senator Spychalski. W pełni przychyliam się do tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Do innych spraw związanych z zamówieniami publicznymi może odniosę się później, bo w tej chwili jeszcze o tym nie mówimy. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak, mówimy w tej chwili o kancelarii i chciałbym zakończyć ten wątek.

(*Senator Mieczysław Janowski: Kwestię samolotów popieramy.*)

Proszę bardzo, kto z państwa w tej materii chciałby jeszcze...

**Senator Andrzej Spychalski:**

Informacyjnie tylko powiem, że w uzasadnieniu przywrócenia tych 100 tysięcy zł dla Rady do spraw Uchodźców wskazane było to samo źródło, które było wskazane w przypadku przywrócenia środków dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Pan senator Zychowicz.

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Niezależnie od sugestii czy argumentów, jakie padały, zasadnych zresztą, za przywróceniem kwoty 1 miliona zł Krajowej Szkole Administracji Publicznej, źródło owych pieniędzy – co do którego wyrażana tu wątpliwość nie została zresztą podważona – wydaje mi się absolutnie nie do przyjęcia przez naszą komisję, zważywszy na olbrzymie kłopoty, z jakimi dzisiaj boryka się Straż Pożarna, kłopoty bardzo wyraźne. Dlatego też ja nie będę mógł poprzeć tego wniosku, aby ów 1 milion zł pochodził z funduszu majątkowego Straży Pożarnej.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

*(Głos z sali: Może jeszcze jakieś wyjaśnienie...)*

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Jeżeli już tak namacalnie sekretariat czy Biuro Legislacyjne będą sprawdzać wniosek pani poseł z Komisji Finansów Publicznych, dodam, że był to wniosek trzysta czwarty, strona 56. Gdyby była pani uprzejma to zapisać... Następnie, w trakcie trzeciego czytania, był to wniosek dziewięćdziesiąty szósty i przywracał ten 1 milion zł z rezerwy w poz. 11 w części 16.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Dzisiaj dość trudno dociekać i śledzić, jak to było w Sejmie, na co to było przeznaczone czy skąd to brano. Dokonano po prostu zmniejszenia, z tym że jeśli chodzi o program „Pionier”, był on później przedmiotem jeszcze innych propozycji. Był one przedmiotem zainteresowania między innymi Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Tam padały różne sugestie, na przykład żeby zmniejszyć wydatki na ten system i przeznaczyć środki na inwestycje bodajże w Lublinie. Jest to więc dość skomplikowana i obszerna materia, dotycząca różnych sugestii.

Czy są jeszcze uwagi w sprawie dotyczącej podtrzymania wniosku zgłoszonego przez pana senatora Spychalskiego? Słyszeliśmy już tutaj deklarację pana...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słucham?

*(Głos z sali: Jest wsparcie pozostałych.)*

Nie, przepraszam, pan senator Zychowicz...

*(Senator Zbigniew Zychowicz: Nie mogę tego poprzeć.)*

...nie popiera tego wniosku.

(*Senator Zbigniew Zychowicz*: Nie, nie, nie popieram tylko wyboru źródła tych środków.)

Ba! Ale jeżeli coś proponujemy, to jesteśmy zobowiązani wskazać źródło. Chyba że poprzestalibyśmy tylko na prośbie skierowanej do komisji gospodarki, żeby w swoich rozważaniach, kiedy będzie dokonywała jakichkolwiek zmian, uwzględniła ten wniosek bez tego źródła. Ale tak naprawdę to nie będzie wniosek, który w tej materii kwalifikowałby się do rozpatrzenia.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Ja tylko obawiam się, że jeżeli nie zostanie wyraźnie wskazane źródło pokrycia, po prostu komisja może odrzucić wniosek ze względów formalnych.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Oczywiście, to będzie tylko wniosek.  
Proszę bardzo, pan senator Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Wobec tego – jeżeli pan przewodniczący tak odebrał moją wypowiedź – składam wniosek, którego pierwsza część brzmiałaby tak samo jak wniosek pana senatora Spychalskiego, żeby zwiększyć o 1 milion zł kwotę – czyli przywrócić poprzednią – dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. Źródłem pokrycia będzie zmniejszenie o tę właśnie kwotę środków, które są przeznaczone na realizację programu „Pionier” w części 83 „Rezerwy celowe”, dział 758 „Rozliczenia różne”, rozdział 75818 „Rezerwy ogólne i celowe”. I to jest wniosek spełniający warunki formalne. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Jeszcze raz pan dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

To znaczy w tej rezerwie pierwotnie było 30 milionów zł, następnie została ona zwiększona do 67 milionów zł, potem z kolei komisje i Sejm zdejmowały środki z tej części majątkowej, czyli wydatki majątkowe zmniejszono o 1 milion zł.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Ta sugestia pana senatora Janowskiego zmierzała do ustalenia źródła: skąd wzięto środki i gdzie dokonano tej zmiany.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Mamy w tej chwili kilka wniosków. Przypomnę: mamy wniosek pana senatora Spychalskiego, który już został przyjęty przez komisję regulaminową. Dotyczy on dwóch kwestii: szkoły oraz przywrócenia kwoty 100 tysięcy zł na rzecz Komisji do spraw Uchodźców. W obu przypadkach jest wskazane jedno źródło. Pan senator Zychowicz przedstawił raczej opinię niż wniosek, a wniosek pana senatora Janowskiego polega na tym, żeby podtrzymując tę pierwszą część, wskazać inne źródło – to, na które pierwotnie zostały przeznaczone te środki – w stosunku do propozycji rządowej.

Czy w odniesieniu do tych...

Proszę bardzo, pan senator Spychalski.

**Senator Andrzej Spychalski:**

Moja propozycja jest taka, żeby poprzeć to rozwiązanie, które zaproponował pan senator Janowski, ponieważ wychodzi ono naprzeciw oczekiwaniom pana przewodniczącego Zychowicza, a komisji daje alternatywną możliwość rozpatrywania tego wniosku i pozytywnego załatwienia tej sprawy.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: To znaczy komisji gospodarki?)*

Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, tak.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Czy są jeszcze jakieś sugestie, uwagi w tej materii? Nie ma.

Proponuję zatem, żeby w głosowaniu rozstrzygnąć te dwie sugestie, które zostały tu przedstawione. Jesteśmy właściwie wszyscy za przyjęciem tej propozycji, mamy jedynie dwa różne rozwiązania. To znaczy wskazane jest...

Jeszcze pani mecenas, proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Renata Bronowska:**

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że jeżeli chodzi o KSAP, to oczywiście źródło finansowania zostało tutaj wskazane. Jest propozycja, aby była to poz.11 rezerwy celowej. Druga sprawa dotyczy Rady do spraw Uchodźców i kwoty 100 tysięcy zł. Jako źródło pokrycia komisja regulaminowa wskazała również Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej. Pytanie, czy państwa wniosek jest taki sam, czy też wskazujecie państwo inne źródło pokrycia.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Czy w tej materii państwo zechcą się wypowiedzieć? Panie dyrektorze?

*(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Ewentualnie ktoś do części 42 mógłby...)*

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów**

**w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Śwircz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam upoważnienie rządu do reprezentowania ministra spraw wewnętrznych i administracji przy pracach budżetowych. Chciałbym tutaj powiedzieć, że minister spraw wewnętrznych i administracji jest przeciwny jakimkolwiek zmniejszaniu wydatków w stosunku do wielkości uchwalonych przez Sejm. Dotyczy to również Państwowej Straży Pożarnej.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Rozumiem, że taka jest pańska opinia dotycząca tego wniosku, ale chyba żaden przedstawiciel resortu nie wyraziłby innego zdania, dlatego też...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dziękuję za tę informację. Jesteśmy w takiej sytuacji, że byłoby dziwne, gdyby było inaczej.

Czy w tej drugiej sprawie, dotyczącej tych 100 tysięcy zł, pan dyrektor Atlas chciałby się jeszcze wypowiedzieć?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Przyznam, że nie mogę zidentyfikować, jak przepływało to 100 tysięcy zł i czy to jest właśnie ten wniosek, który odnotowałem, kiedy wprowadzano zmiany. Chyba że...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

To jest niewielka kwota w stosunku do tej pierwotnej. Myślę, że gdyby pan senator Janowski utrzymał tę propozycję, wskazując jedno źródło, zostawilibyśmy to już, bo byłyby dwa źródła.

*(Senator Mieczysław Janowski: Może nad tymi dwiema poprawkami powinniśmy głosować osobno?)*

Tak, ale czy mamy jakąś inną sugestię dotyczącą źródła pokrycia?

**Senator Mieczysław Janowski:**

Nie mam w tej chwili sugestii, ale przychyliłbym się do takiego rozwiązania, jeśli można, Panie Przewodniczący, że sprawdzilibyśmy – sądzę, że jesteśmy w stanie to zrobić, korzystając z pomocy Ministerstwa Finansów i naszego Biura Legislacyjnego – jak to 100 tysięcy zł wędrowało. Wtedy powiedzielibyśmy, żeby wrócić do pierwotnej kwoty.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Przepraszam, ale to musi być zrobione dzisiaj, bo dzisiaj musi być złożony wniosek. Nie możemy już tego odkładać.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Przyznam, Panie Senatorze, że ja próbowałam znaleźć te 100 tysięcy zł. Jest to sprawa bardzo trudna, dlatego że jak mówił pan minister, w Sejmie jest po prostu trochę

inny tryb pracy: zabiera się z określonych źródeł i wrzuca do wspólnego worka, dlatego potem jest naprawdę strasznie ciężko ustalić, gdzie dokładnie trafiły te pieniądze.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Pan dyrektor wskazywał ewentualne źródło, może łaskawie powtórzy.)

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

W tym zakresie nie, ponieważ ten dział i ta część budżetowa nie podlegają mojej koordynacji. Dlatego nie mam tej wiedzy. Nie wiem, czy mam to sprawdzać... Spróbuj może zorientować się telefonicznie...

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Ja myślę, Panie Dyrektorze, że na tym nie kończymy. To przechodzi jeszcze do komisji gospodarki, czyli z pewnością będzie okazja, żeby to ustalić. Adresuję to wszystko do pani senator, która nas będzie reprezentowała w komisji gospodarki, żeby po prostu wzięła to wszystko pod uwagę, kiedy będzie indagowana o źródło. Bo umówiliśmy się wcześniej, że to pani senator będzie uczestniczyła w tym posiedzeniu.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Pani senator chciała coś zgłosić.)

Nie. Tak?

(*Senator Aleksandra Koszada*: Tak.)

Tak? Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Aleksandra Koszada:**

Panie Przewodniczący, rzeczywiście będzie trudno ustalić, gdzie poszły zabrane wcześniej pieniądze. Na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności pani minister Wasilewska-Trenkner potwierdziła, że było to wszystko zbierane, a później dzielone zgodnie z wolą komisji.

Muszę też powiedzieć, że jeśli chodzi o część 83 „Rezerwy celowe” poz. 11, inne komisje też już sięgają po te środki. Argumentują, że część prac, które planowano na rok 2003, można przesunąć na 2004. Jest to, jak widać, najlepsza możliwość skorzystania z tego źródła. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak. Jak już ustaliliśmy z panem senatorem Janowskim, to nie jest wielka kwota, więc jeśli już zmodyfikuje to źródło pokrycia, to jednocześnie i jedno, i drugie będzie wskazywało na program „Pionier”, traktujemy to bowiem tak, że środki te trafiły najprawdopodobniej do tej powiększonej rezerwy.

Mamy wobec tego dwa nieco odmiennie wnioski dotyczące tej samej materii, aczkolwiek osobno głosowalibyśmy w sprawie szkoły i nad tym drugim wnioskiem, ale ze wskazaniem tego samego źródła.

Czy w związku z tym pan senator wycofuje swój wniosek?

(*Senator Andrzej Spychalski*: Wycofuje.)

Dobrze. Rozumiem, że tym samym i obiekcje pana dyrektora przestały już nas już obligować do konkretnej decyzji.

Poddaję zatem wnioski pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem propozycji przywrócenia 1 miliona zł ze wskazanego źródła?

(*Głos z sali: Jednogłośnie za.*)

Dziękuję. To już dalej nie...

I drugi wniosek, dotyczący tych 100 tysięcy zł, również poddaję pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za?

(*Głos z sali: Też jednogłośnie za.*)

Dziękuję. Mamy zatem rozstrzygniętą tę kwestię.

Skoro już jesteśmy przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, chcę zgłosić jeszcze jedną propozycję. Ta sprawa może nie pojawiła się na posiedzeniu naszej komisji – wyłoniła się podczas obrad Komisji Nauki, Edukacji i Sportu – aczkolwiek częściowo podlega naszej kurateli, bo chodzi o dział „Administracja publiczna”. Kilka lat temu, bodajże dwa czy trzy lata temu – mogę się co do tego mylić – została dokonana operacja finansowa trochę niezgodna z podziałem na działy administracji. Środki ministerstwa edukacji przeniesiono bowiem do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w części dotyczącej wydatków związanych z dotacją na wymianę międzynarodową młodzieży itd. Zgodnie z porozumieniem, które zawarto bodajże w dniu wczorajszym – mam przed sobą dokument z ministerstwa edukacji, ale uzgodniony między resortami, a konkretnie między ministrem Wagnerem i podsekretarzem stanu w ministerstwie edukacji – jest sugestia przywrócenia zgodności, czyli usytuowania tych środków w tym dziale administracji, który odpowiada za wychowanie i działalność wychowawczą młodzieży. Jest zatem sugestia o przemieszczenie tejsze kwoty z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i umieszczenia jej w dziale „Oświata i wychowanie”. Nie zmieniałoby to ilości środków, byłoby to tylko przemieszczenie z jednego działu do drugiego. Przywracałoby to zgodność z dokonanym wcześniej podziałem na działy administracji.

Sprawa ta dość długo się ciągnęła. Mogła być równie dobrze zgłoszona przez komisję edukacji, ale w tym czasie jeszcze nie było tego porozumienia. Porozumienie zawarto dopiero wczoraj, ale kiedy wczoraj uczestniczyłem w spotkaniu w ministerstwie edukacji, jeszcze tego porozumienia nie było. Dopiero dzisiaj otrzymałem dokument potwierdzający, że zostało to uzgodnione między kancelarią a ministerstwem edukacji. Stąd też propozycja dokonania tych zmian.

Czy pan dyrektor i państwo chcieliby się w tej materii wypowiedzieć? Kieruję to pytanie do wszystkich, bo nie jestem pewny, czy w ogóle to...

(*Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: My nie, bo nie jesteśmy stroną tej korespondencji.*)

Rozumiem, dziękuję.

(*Głos z sali: A kto z rządu za to odpowiada?*)

No, ktoś z kancelarii, ale w tej chwili, dosłownie po rozpoczęciu...

(*Głos z sali: Ale to jest uzgodnione?*)

Tak, uzgodnione.

Jeżeli nie ma jakichś wątpliwości, to myślę, że sama intencja jest słuszna, bo przywraca prawidłowe przypisanie tych środków do odpowiednich zadań należących do tego działu administracji.



Czy jakieś inne sprawy chcecie państwo poruszyć? Nie.

Wobec tego propozycję, którą mam przed sobą, bardzo szczegółową, zawierającą informacje, z jakiego działu ma być finansowane to przemieszczenie, poddam pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej uzgodnionej propozycji?

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję. Zamieścimy to w naszym wniosku skierowanym do komisji gospodarki.

To byłoby na tyle, jeśli chodzi o nasze uwagi dotyczące Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Patrząc na pana prezesa, proponuję, żebyśmy wrócili do Urzędu Zamówień Publicznych. Bardzo proszę, żeby pan prezes zechciał jeszcze raz nawiązać do spraw, które były przedmiotem naszej troski.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przedkładałem dosyć obszerną informację na poprzednim posiedzeniu komisji, więc nie chciałbym zabierać teraz państwu cennego czasu. Przypomnę tylko w dwóch słowach, że po posiedzeniu komisji gospodarki zaistniały w Urzędzie Zamówień Publicznych pewne dodatkowe okoliczności, które pogłębiły problemy finansowe urzędu, przewidywane na rok przyszły. Tą okolicznością jest decyzja zespołu przygotowawczego KIE i związana z nią decyzja Komitetu Integracji Europejskiej. Otóż poczynając od przyszłego roku urząd powinien przejmować kontrolę nad procedurami kontraktowania funduszy przedakcesyjnych, a w przyszłości funduszy strukturalnych. To, niestety, musi się wiązać ze wzrostem wydatków urzędu, a te wydatki w przedłożeniu rządowym zostały zaplanowane na bardzo oszczędnym poziomie. Stąd nasze informacje składane na poprzednim posiedzeniu komisji na temat zarówno kwot, jak i celów, na które te środki byłyby wykorzystywane. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dyskutowaliśmy na ten temat na poprzednim posiedzeniu, jak państwo pamiętacie. Zostawiliśmy to jako kwestię, nad którą się pochylimy, zamykając ten temat.

Czy pan dyrektor albo ktoś z państwa chce coś powiedzieć w tej sprawie?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Ja nie zrozumiałem z tej wypowiedzi, jakie jest źródło finansowania tych dodatkowych potrzeb. Prosiłbym o doprecyzowanie tego.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski:**

Panie Dyrektorze, mnie oczywiście jest bardzo trudno wskazać źródło finansowania, bo Urząd Zamówień Publicznych nie jest organem rządu właściwym do konstruowania budżetu. My przedstawialiśmy stosunkowo rzetelnie sytuację w urzędzie, jaka może się wykształcić przy takim, a nie innym poziomie budżetu w związku ze zmianą

faktycznej sytuacji. Nie odważyłbym się natomiast powiedzieć, komu należałoby coś zabrać. Mogę najwyżej przedstawić tę wiedzę, którą mam, jeśli chodzi o propozycję Komisji Gospodarki w Sejmie. Tam były wskazane źródła finansowania. Były to dwa źródła: jednym z nich była rezerwa celowa w części 83, dotycząca współfinansowania programów przedakcesyjnych, a drugim, o ile pamiętam, rzecznik interesu publicznego. Jeżeli coś pomyliłem, to przepraszam, ale pamięć ludzka jest zawodna, niestety.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Tak, ale dobrze pan prezes pamięta.)*

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak, zgadza się, na posiedzeniu komisji została zgłoszona kwota 1 miliona 112 tysięcy zł. Jako źródło finansowania wskazano poz. 8 w rezerwach celowych i część 4, to jest... Ona jest zapisana zaraz po Senacie... Aha, Sąd Najwyższy. Z tym że chodzi o rzecznika interesu publicznego, o ten jeden rozdział. I teraz powstaje problem, bo na te cele integracyjne w budżecie państwa jest przewidziana kwota z poz. 8 rezerwy – 423 milionów zł, które będą rozdysponowywane w trakcie wykonywania budżetu. Jeżeli woła Senat będzie zmniejszenie tej rezerwy celowej i przeniesienie tych środków do części budżetowej „Urząd Zamówień Publicznych”, to będzie to oznaczało, że Senat zmienia już samo wykonywanie budżetu na tym etapie i rezerwuje środki z tej rezerwy konkretnie na ten urząd.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów zechce zabrać głos?

To będzie dość trudne. Z jednej strony podzielamy opinię, że brakuje tych środków, z drugiej strony jest konieczność wskazania źródła. Jest więc dość trudne przychylenie się do tego wprost. Przecież wiemy wszyscy, w jakim jesteśmy momencie procedowania, działania, jeśli chodzi o naszą integrację, dlatego to źródło jest trochę wątpliwe.

Ale proszę bardzo, kto z państwa senatorów chce zabrać głos w tej materii? Bo umówiliśmy się wtedy, poprosiliśmy pana prezesa o wyciągnięcie tego wniosku z Komisji Gospodarki, żebyśmy mogli się nad nim ponownie pochylić. Proszę bardzo.

**Senator Aleksandra Koszada:**

Panie Przewodniczący, uważam, że zasadne jest zwiększenie tych środków, w związku z tym, o czym mówił pan prezes, w związku ze zwiększeniem obowiązków. Proponowałabym to samo źródło, czyli część 83 poz. 11. W stosunku do całej sumy nie jest to rzeczywiście duży uszczerbek. Myślę, że w tym momencie jest to chyba najlepsze źródło do wykorzystania.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Mówi pani „to samo”. To znaczy to, któreśmy rozpatrywali przy poprzednich dwóch wnioskach?)*

Tak, tak, oczywiście.

*(Senator Mieczysław Janowski: Czy można też?)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Ja też, analizując prace Urzędu Zamówień Publicznych i znając tę sprawę jeszcze z poprzedniej kadencji, uważam, że wzmocnienie finansowe o tę kwotę jest bardzo celowe, choć rzeczywiście mamy kłopot z tym źródłem. Jeżeli pani senator to przeanalizowała, to przychyliłbym się do tego wniosku. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Chyba, że będzie lepsze źródło.

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:* Jeszcze, przepraszam, chciałabym ustalić wysokość tej kwoty. To jest, jak rozumiem, 1 milion 112 tysięcy zł. Czy to taka kwota?)

Taka kwota była przedmiotem wniosku, o takiej mówimy. Jej wysokość może zostać zredukowana, więc nie wiąże się z jakimś konkretnym wyliczeniem. To jest wysokość, którą urząd uważa za niezbędną. Ale to już jest nasza wola, a później całego Senatu.

Czy w tej materii pani...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

...pani senator proponuje nam takie źródło.

Czy są ewentualnie inne sugestie, inne propozycje?

*(Głos z sali:* Może w czasie debaty plenarnej okaże się, że jest inne, lepsze źródło, ale dzisiaj przyjmijmy to.)

Pani senator?

*(Głos z sali:* Część 83, poz. 11.)

Czyli to samo, o którym mówiliśmy poprzednio. Nie ukrywam, że mam trochę wątpliwości, zwłaszcza w związku z tym programem „Pionier”, że tak go maltretujemy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słucham?

*(Głos z sali:* Jeszcze po drodze się coś wyjaśni.)

Tak.

Proszę bardzo, pan dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Panie Przewodniczący, jeśli można, pocieszę państwa. Te okruchy, które były zbierane i poszły na program „Pionier”, dały w sumie kwotę 37 milionów zł, a następnie, w trakcie trzeciego czytania, ta rezerwa stopniała do 25 milionów zł. Uwolniono

między innymi sanepidy od wpłat ze środków specjalnych na rzecz dochodów budżetu i właśnie przez to zmniejszono poz. 11. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak, tak, bo tam właściwie nastąpiła wewnętrzna sprzeczność. Przekładano środki z jednej kieszeni do drugiej, po czym z drugiej wyjęto przynajmniej część tej kwoty.

No, dobrze, nie ma innych sugestii ani wniosków?

Poddaję pod głosowanie wspólny wniosek pani senator, jako autorki, do której dołączył pan senator Janowski.

Kto jest za podjęciem takiej decyzji? (6)

Kto jest przeciwny? (2)

Kto się wstrzymał od głosu?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, ze względu na to źródło. W Komisji Nauki, Edukacji i Sportu akurat podnosiłem rękę w innym momencie i już raz zdecydowałem się uszczknąć te środki. Teraz po raz drugi nie chciałem się do tego dokładać, przepraszam. To jest wytłumaczenie mojego wstrzymania się od tego głosowania. Dziękuję.

Rozumiem, że właściwie tę część mielibyśmy załatwioną.

Dziękuję panu prezesowi i pani.

Przechodzimy dalej. Patrząc na notatki z tamtego posiedzenia, stwierdzam, że właściwie takich konkretnych decyzji, jak te, o których mówiliśmy, więcej nie było. Mówiliśmy wprawdzie i dyskutowaliśmy o brakujących środkach. Przypomnę, że w naszym wniosku chcę ponowić sugestię, ażeby – choć dotyczy to raczej kreowania budżetu w roku następnym – ażeby były jasne, klarowne zasady naliczania budżetu wojewodom. Bo to, co w tej chwili jest... Może mniej to było widoczne na posiedzeniu naszej komisji, dlatego znów odwołam się do dyskusji na posiedzeniu komisji nauki, gdzie analizowano wydatki na edukację.

No, tak rażące różnice między województwami, dotyczące tych samych zadań, są niczym nieuzasadnione. Na przykład dotacje na wypoczynek letni w województwie mazowieckim i województwie śląskim, które są pod wieloma względami porównywalne, wynoszą w tym pierwszym 50 tysięcy zł, a w województwie śląskim ponad milion złotych, przy czym Mazowieckie z tymi 50 tysiącami zł ma najmniej ze wszystkich województw. Nawet w tych małych województwach, do których i moje się zalicza, i opolskie, znacznie więcej, czterokrotnie więcej niż w Mazowieckim przeznaczają się na te dotacje.

Przepraszam za tę uwagę. O nic nie wnioskuję, ilustruję tylko tym przykładem, jak bardzo niedobry jest system kreowania wydatków. Czyżby te potrzeby były w tej akurat dziedzinie zupełnie inne? Nie, po prostu nie dostrzega się ich. Dlatego będę jeszcze raz wnioskował – w tej opinii, którą będzie prezentowała pani senator Klepacz, również sformułujemy takie oczekiwanie – żeby Ministerstwo Finansów, przygotowując zasady budżetu już na następny rok, pochyliło się nad tą sprawą, określiło ją w jakiś sposób. Może przyjmujemy pewien algorytm, jakieś zasady, które doprowadzą do tego, że nie będzie się to działo bez żadnego uzasadnienia, wedle czyjegoś uznania.

I jeszcze jedna rzecz, którą chciałbym tylko zasygnalizować. Nie wykluczam, że zechcę ją podjąć w naszej debacie. Chodzi mianowicie o subwencję oświatową, bo to

akurat podlega naszej ocenie. Jest tam rozbieżność z wyliczeniami, które zostały dokonane przez połączone komisje samorządu i oświaty w Sejmie i które zresztą potwierdziły nasze kalkulacje. Różnica, w ocenie tychże komisji, wynosi w stosunku do faktycznych wielkości ponad 300 milionów zł. Wprawdzie ta zaniżona subwencja jest uzasadniona – może nawet nie jest to pozbawione logiki – niżem demograficznym, zmniejszoną liczbą uczniów. Można by się z tym zgodzić, gdyby nie to, że niż demograficzny niekoniecznie przekłada się na zmniejszenie wydatków, przynajmniej nie od razu.

To jest taki dylemat, z którym w tym budżecie pozostaniemy i nie wykluczam, że będziemy mieli potem do czynienia z różnymi uwagami, wnioskami i protestami ze strony samorządów. Noszę się z zamiarem powrotu w dyskusji do tej kwestii. Bo skoro już mamy przed sobą nową ustawę o finansach, czy nie należałoby do subwencji oświatowej podejść jednoznacznie? Skoro państwo decyduje o wysokości poborów nauczycielskich, o standardach zatrudnienia – przynajmniej tak powinno być – czy subwencja oświatowa nie powinna zawierać tylko tej części, która wynika z decyzji państwa? Należałoby tak usytuować dochody własne samorządów – mówiąc o dochodach własnych mam na myśli również udziały w podatkach, bo to też w pewnym sensie, nieco szerszym, zaliczamy do dochodów własnych – ażeby wydatki rzeczowe w ogóle wyłączyć z subwencji oświatowej i poprzez zwiększenie udziału w dochodach, pozostawić je w gestii samorządów, żeby była klarowna sytuacja. Czyli to, o czym decyduje państwo, powinno być finansowane ze środków subwencji oświatowej, a pozostała część byłaby w gestii samorządu. Myślę, że byłaby to na tyle klarowna sytuacja, że wyeliminowałaby wszystkie spory: kto, komu i ile, ktoś decyduje, ten przeznacza itd.

Jest to taka bardzo nieuczesa myśl, ale sądzę, że skoro już o tym rozmawiamy i skoro będą się decydowały losy nowej ustawy, to w moim osobistym przekonaniu warto się pochylić nad takim rozwiązaniem, które byłoby bardziej klarowne. Chcę powiedzieć, że nie byłoby to nic nowego – takie działania występują. Gdyby się dobrze przyjrzeć, to przed wojną system oświaty funkcjonował podobnie: państwo gwarantowało płace nauczycieli, a samorząd terytorialny decydował o utrzymaniu sieci szkół. Ale to tylko tak na marginesie, bo to nie jest konkretny wniosek, chciałbym jedynie rozpocząć pewną dyskusję. Mam zamiar wystąpić w debacie z taką sugestią, która już trochę sięgałaby do przyszłej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Czy teraz mielibyście państwo jeszcze jakieś uwagi, z którymi powróciliśmy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, już kończę.

Zastrzegam, że mówimy dzisiaj o tych sprawach, które w naszej poprzedniej analizie pojawiły się jako wątpliwe, jako te, nad którymi chcemy się pochylić.

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

### **Senator Mieczysław Janowski:**

Ja króciutko. Ten temat, dotyczący edukacji, jest ważki. Wydaje mi się, że jest znacznie bardziej złożony, ale powinniśmy się nad nim zastanowić, czy też – jak mówi pan przewodniczący – pochylić. Ale to nie jest chyba takie proste. Sieć szkół, zwłaszcza na wsi, utrzymanie i tylko pensja nauczycieli... Nie, nie chcę tego rozwijać.

Podczas obrad komisji dyskutowaliśmy za to na temat taki dość szczegółowy, który nie został wyjaśniony jeszcze w poprzednich latach. Dotyczył on zakresu działań-

ności pana prezesa Pastwy i pewnej nieruchomości. Czy jest to potrzebne, czy to nie jest potrzebne, czy środki na remont miały być...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W Białobrzegach, tak.

Ja nie otrzymałem wyjaśnienia. Być może tego wyjaśnienia nie ma, być może jest. Czy zostawiamy to, Panie Przewodniczący, czy jakoś tę sprawę poruszamy? Dziękuję. Pan przewodniczący pamięta?

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Tak, tak. Słusznie, rok temu już po raz drugi o tym mówiliśmy. Brak środków sprawił, że Urząd Służby Cywilnej odłożył to na później. Jest to obiekt, który był przeznaczony...

*(Senator Mieczysław Janowski: Razem z MSWiA.)*

Tak, wspólnie z ministerstwem, z MSWiA. Jest on w gestii tego urzędu. Brak środków nie daje po prostu gwarancji, że można go dostosować na ośrodek szkolenia kadry służby cywilnej. Coś z tym trzeba zrobić.

Proponuję, żebyśmy zrobili w ten sposób: zapisali to jako nasz wniosek adresowany wprost do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które jest współwłaścicielem obiektu, ażeby doprowadziło do jakiegoś rozstrzygnięcia. Myśmy to zgłosili w czasie posiedzenia komisji, kierowaliśmy to do wiceministra Mazurka i ponowimy to w naszej obecnej opinii.

Jakie są jeszcze ewentualne wnioski, uwagi?

Proszę bardzo, pan senator Spsychalski.

**Senator Andrzej Spsychalski:**

Pan przewodniczący w końcowej fazie posiedzenia komisji podjął dogłębnie problem geodezji i kartografii. Tam pojawił się problem zabiegania o zwiększone środki na osiągnięcie efektu rzeczowego modernizowanego obiektu. Gdyby uzyskało się zwiększenie tych środków, to efekt rzeczowy byłby osiągalny, ale wydaje się, że wobec szczupłości budżetu, niewielkiego pola manewru, trzeba od tego wniosku odstąpić. Tak postąpiła Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Trzeba to przeciągnąć na następny rok, żeby zagwarantować kontynuację, ale niestety, efektu rzeczowego w tym zakresie by się nie osiągało. Taka jest moja propozycja: żebyśmy tej sprawy nie podnosili.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję bardzo. Ja też w ogóle o tym nie wspominałem, bo podobnie patrzę na ten wniosek.

Czy mielibyście państwo jeszcze jakieś uwagi, sugestie dotyczące naszej opinii? Nie.

Wobec tego przypomnę, że występujemy z kilkoma wnioskami, dotyczącymi szkoły, komisji, Urzędu Zamówień Publicznych, no i z kilkoma opiniami, dotyczącymi budżetu wojewody i ośrodka w Białobrzegach.

To wszystko, dziękuję bardzo.

Na tym kończę posiedzenie.

Jak już wspomniałem wcześniej, na posiedzeniu komisji gospodarki będzie nas reprezentowała pani senator Apolonia Klepacz. Dziękuję.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 10)*

